Nr 277. **ROK 1837.** **PONIEDZIAŁEK 4 GRUDNIA**

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Sabby Opata.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Spitosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 6."' 732	— 1°, 4	1." 61	Zachodni średni	Pochmurno	
2 2	7, 942	† 1. 1	2 11	„ słaby	„	Snieg
10	9, 044	† 1. 4	2, 19	„ „	„	
6	9, 573	† 1,5	2, 16	„ „	„	
3 2	9, 586	† 2, 8	2, 25	Pn Zachodni słaby	„	
10	9. 517	† 1, 4	2. 19	Północny słaby	„	

Cześć Urzędowa.

OGŁOSZENIE

Konkursu na katedrę Archeologii, Hermeneutyki i Introdukcyi do pisma S. starego i nowego Testamentu, Exegetyki, starego i nowego Testamentu i języków wschodnich w Uniwersytecie Krakowskim.

Niniejszém w Imieniu Senatu Uniwersytecko-Krakowskiego, podaje do publicznéj wiadomości, iż w celu obsadzenia Katedry Archeologii, Hermeneutyki, Introdukcyi do pisma S. starego i nowego Testamentu, Exegetyki, Starego i nowego Testamentu, z obowiązkiem wykładania tych przedmiotów w języku łacińskim, wraz z językami wschodniemi po 10 godzin tygodniowo, według Autora Statutem przepisanego, z pensyą roczną złp. 4000 otwiera się konkursowy popis. — Życzący sobie otrzymać Katedrę w mowie będącą, winien nadesłać pocztą na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu najpóźniej na d. 28 my stycznia 1838 r. z załączeniem do nié następujących dowodów: 1 Metryki. — 2 Biegu życia. — 3 Diplomu doktorskiego wydanego w Krakowskim lub innym Uniwersytecie należącym do Państwa jednego z Trzech Najjaśniejszych Opiekończych Dworów kraju tutejszego. — 4 Zaświadczeń z odbytych Nauk w Wydziale Teologicznym. — Po czém kandydaci, którzy po przejrzeniu przez Senat-Akademicki próśb ich i dowodów za ukwalifikowanych do ubiegania się uznani będą, wezwani zostaną od Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu, postanowionego nieodmiennie na dzień 15 marca 1838 roku piśmiennie, a na dzień 16 t. miesiąca i roku ustnie w języku jak wyżéj wspomniono.

Kraków dnia 25 listopada 1837 r.

Sekretarz Uniwersytetu.
(3r.) *Czapulowicz.*

Nro 109 *Dz. Lic. Krak. S. Anny.*

Stósownie do reskryptu JW. kommissarza rządowego przy instytutach naukowych

W. M. Krakowa w dniu 20 listopada b. r. Nro. 991 wydanego w skutku uchwały *Senatu Rządzącego* W. M. Krakowa i jego Okręgu w dniu 10 listopada b. r. Nro. 6507 zapadłéj, mocą któréj zaprowadzoną została katedra języka francuzkiego w Lic. Krak. S. Anny; — podpisany na mocy statutu konkursowego dla Liceum w dniu 15 maja 1835 r. przez Radę wielką Uniw. Jag. przepisanego ogłasza niniejszém *konkurs na posadę katedry języka francuzkiego w Liceum krakowskiem S. Anny wakującą.*

Obowiązki do téj katedry przywiązane, i warunki pozyskania onéj, statutem przepisane, są następujące:

1) Uczyć języka francuzkiego po godzin 10 w tygodniu, podług rozkładu szczegółowego, na naukę tegoż języka przepisanego, i nadto pełnić inne obowiązki jakie z powołania nauczycielskiego i urządzenia miejscowego wynikają.

2) Pensya do téj katedry przywiązana, stała, wynosi złp. 1800 rocznie.

3) Termin do examinu piśmiennego i ustnego wyznacza się na dzień 15 i 16 marca 1838 roku.

4) Konkurujący obowiązanym jest złożyć na piśmie prośbę swoją przynajmniej na *cztery tygodnie* przed terminem wyznaczonym do examinu, na ręce W. Dyrektora Liceum Krak. przy czém załączyć ma następujące allegata: *a)* opis swojego życia (curriculum vitæ), *b)* metrykę, *c)* zaświadczenia z ukończonych nauk z całkowitego kursu dla Liceum przepisanych z postępem dobrym; *d)* zaświadczenia z odbytych wszystkich nauk, wydziału filozoficznego z postępem dobrym. Statut konkursowy, w całej osnowie odczytanym być może w kancellaryi szkolnéj Lic. S. Anny.

Kraków d. 25 listopada 1837 r.

Stanisław *Pogonowski*, Prof.
(2r.) Sek. Lic. Krak. S. Anny.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Warszawa* 28 *Listopada.* —

JO. Feldmarszałek, Xiąże Warszawski, Namiestnik Król. dziś rano wrócił do Warszawy.

Właściciele celniejszych zakładów rękodzielniczych w Warszawie, na powitanie JW. rzeczywistego radzcy stanu Bołgowskiego dyrektora przemysłu i kunsztów w kommissyi rządowéj spraw wewnętrznych, wczoraj w salach nowéj Resursy dali świetną ucztę zaszczyconą obecnością dostojnych członków rządu JWW. jen. adj. Rautenstraucha i jen. lejtn. Gołowina, tudzież dyrektorów i urzędników kommissyi s. w., prezesa banku i znakomitych osób. JW. jen. Gołowin wniósł za zdrowie i pomyślność N. Cesarza i Króla Opiekuna kunsztów, z zapałem i wdzięcznością obecni spełnili ten kielich. W imieniu właścicieli spełniono za zdrowie JO. Xięcia Namiestnika i członków rządu Królestwa, jakoteż dyrektora wydziału przemysłu. Ta uczta poprzedzoną została ze wszech miar przyjemnym widokiem, bowiem w przyległéj sali gustownie rozstawiono płody i wyroby z rękodzielni tychże właścicieli; powszechnie uznano wiele z nich za arcy-dzieła, a w ogólności przekonano się ile te rękodzielnie zasługują na zadowolenie. Opisujemy w krótkości tym porządkiem jak w sali były ułożone: Rękawiczki i skórki z fabryki Grossa. Obicia papierowe, ceraty, rolety, ekraniki do okien z fabryki sukcessorów Rahna et Vettes. Sztuczne wyroby kotlarskie wykowane i bronzy Daniela Heke (Hoecke). Pióra i wyroby z tychże, z fabryki Reszkiego. Bronzy, lampy, wyroby lakierowane, tace z malowaniami, wyroby galanteryjne z tkaniny dróciané], meble żelazne, latarnie ochronne, zabawki dla dzieci, z fabryki C. Mintera. Wyroby powroźnicze z lnu, drutu i włosiennicy, z fabryki Samuela Neumana. Materye jedwabne i axamity, z fabryki Tilmesa. Wyroby z gummy elastycznéj i kwiaty z fabryki Wemmera. Szkła i kryształy, z fabryki Hordliczki i Szmellowskiego. Kapelusze fabryki Neumana. Guziki i wyroby pieczętarskie fabryki Minchhejmera. Wyroby wełniane i kobierce z fabryki Jana Gejsmera. Kwiaty sztuczne i kapelusze słomkowe

z fabryki Jerzego Lotha. Wyroby chemiczne cukier i syrop z kartofli, czekolada parowa, perfumy, z fabryki E. Wasiańskiego; tegoż model apparatu własnego pomysłu do ratowania osób i rzeczy z piątr w czasie pożaru. Cukier z buraków fabryki Guzowskiéj. Materye jedwabne i axamity fabryki pod firmą A. Zieglera et Krug. Wyroby srebrne Karola Malcza. Patentowane dachówki rzymskie i felcówki z fabryki Gersona i Raszkego.

Wiadomości z poprzednich Poczt.

— *Petersburga* 9 (21) *Listopada* —

Podług wiadomości z Moskwy. N. Cesarz J. przybył do téj stolicy 26 października, w pożądanem zdrowiu.

— *Z Wiédnia* 17 *Listopada.* —

Mówią tu o zaprowadzeniu omnibusów dla ułatwienia kommunikacyi pomiędzy miastem a przedmieściami. — Wiele familij z miasta przenieść się będzie mogło na przedmieścia, na czém zyska wiele Wiédeń pod względem zdrowia, bo dotąd środek miasta był że tak rzekniem przeludniony.

Donoszą z Triestu pod dniem 12 b. m. o przybyciu tamże z Aten, statku parowego *Levant,* na pokładzie którego znajdował się J. K. W. xiąże August pruski, tudzież niektórzy pruscy i austryaccy officerowie.

— *Paryż* 17 *Listopada.* —

Xiąże Nemours spodziewany niezadługo w Paryżu, a tymczasem kończą przygotowania do nabożeństwa za poległych pod Konstantyną, na którém tenże xiąże znajdować się będzie. Zapewniają że później pojedzie xiąże Nemours z młodszym bratem swoim xięciem Joinville, do Niemiec dla odwiedzenia siostry, xiężny Alexandrowy Wirtembergskiéj. Niektóre osoby są nawet zdania, że xiąże odwiedzi Berlin, gdzie, jak wiadomo dobrze była przyjęta u dworu wiadomość o zdobyciu Konstantyny.

— *Z Medszez-el Hammar* 29 *Października* —

W powrocie z Konstantyny, mieliśmy czas jak najgorszy; padał bez ustanku deszcz ulewny nieznośnie zimny, i z wielką tylko trudnością można było przeprowadzić wozy po ziemi pod wodą stojącéj. Arabowie mało nas niepokoili; raz tylko pokazał się hufiec ich konnicy na wzgórach, wydając krzyki szyderskie i wystrzeliwszy kilka razy, ale wojsko nasze przechodziło spokojnie bez najmniejszego z swéj strony wystrzału, nie raczyło nawet spojrzéć na nich, i oni więc cofnęli się sami z siebie. Razu jednego, przypędzili do nas Arabowie dużo owiec na sprzedaż, zapewnie ci sami, którzy nieco piérwéj napastowali nas. Wielu szeików arabskich weszli w przyjacielskie stosunki z Francuzami, za pośrednictwem Hadszy-Solimana i Ben-Zecrego. O Achmecie beju ani słychać. — Po śmierci jenerała Damremont, oczekiwano z niecierpliwością na nowe instrukcye z Paryża, bo, póki te do Konstantyny nie nadeszły, wojsko było tam jak gdyby bez wodza. Jenerał Valée nie znalazł w innych jenerałach tego posłuszeństwa jakiego przez porządek ścisły i karność wymagać miał prawo; wszyscy odnosili się do xięcia Nemours, który z strony swojéj, nie chciał w żadnéj znaczniejszéj materyi brać na siebie odpowiedzialności. Od czasu jak jenerał Perregaux nie mógł dla odniesionéj rany być czynnym, dała się zaraz uczuć wielka we wszystkiém odrętwiałość, i widziano wtenczas, że on jako szef sztabu głównego, był duszą całéj wyprawy.

— *Londyn* 17 *Listopada.* —

Królowa znajdowała się dnia onegdajszego w teatrze Drurylane, gdzie od publiczności z największém uniesieniem przyjęta została. Dano operę *Oblężenie Roszelli,* a między aktami, grała orkiestra *Rule Britania* i *God save the Queen.* Czysty dochód przyniósł tego dnia 900 funt. szt. (36,000 złp.),

— *Dnia* 18 *Listopada.* —

Hrabia Pozo di Borgo przybył tu zawczo-

raj i miał konferencyę z lordem Melbourne w ministerstwie interesów zagranicznych. — Lord Russel dawał dziś obiad dla mówcy i niektórych członków izby niższéj. — Pan Peel został i na rok następny, obrany rektorem uniwersytetu w Glasgowie.

Wczoraj dawał nowy lord major wielki obiad w Guildhall, w téj saméj sali gdzie była uczta dla królowy, i z tém samém téjże przystrojeniem, w niczém jeszcze niezmienionem: Na tym obiedzie znajdowali się także i ministrowie.

— *Z Saragossy* 11 *Listopada.*

Wczoraj wieczorem przybył tu jener. Dos Santas San Miguel, dla zastąpienia jenereła Carrera. Przybył także jenerał Nogueras, z końmi których używano do transportu artyleryi przy wojsku środkowém. Powrót tego ostatniego sprawił niejaką obawę, lękano się bowiem aby nie wymagał znowu kontrybucyi, dowiedziano się wszakże iż udaje się do Madrytu z powodu niesnask zaszłych między nim a jener. Oraa; z Madrytu chce podobno popłynąć do Ameryki. — Z korpusu jenerała Oraa przybyło także 4 jeszcze oficerów którzy oddalają się ze służby; więcéj podobno pójdzie za ich przykładem.

— *Z Werony* 30 *Października.* —

Jedna z gazet tutejszych, oddaje chlubne świadectwo niejakiemu Janowi Massadaglia, który odkrył świeżo sposób mumizmowania ciał ludzkich. Podobny wynalazek zrobił już nieco dawniéj Segato Belluno, ale tajemnicę swoją wziął z sobą do grobu zmarłszy 1835 roku. Nowy wynalazca przedstawił kilka prób swego wynalazku kommissyi umyślnie w tym celu wyznaczonéj, która uwieńczyła jego usiłowania a przy tém okazała, iż metoda jego w niczém nie ustępuje metodzie pierwszego wynalazcy. Zaprawne przez niego różne części ciała ludzkiego, przybrały skamieniałą twardość, zupełnie taką, jaką, mają ciała dawnych mumij egipskich. Nie powiedziano wszakże, czy mumia pana Massadaglia, zachowuje niezmienność koloru ciała, w czém ile wiemy, celowały mumje pana Belluno nad egipskiemi.

— *Ze Stambułu* 1 *Listopada.* —

W czasie obiadów dawanych dla dostojnych gości, którzy ostatnim razem zwiedzili tutéjszą stolicę zastawiono najkosztowniejsze wina, których przecież Turcy niepili, wyjąwszy jednego tylko szampana, uważanego przez Turków za sorbet nie za wino. Potrawy były pofrancuzku i po turecku sporządzane.

— *Ze Smirny* 30 *Października.* —

Dopiero wczoraj wieczorem podniosła flota kapudana paszy kotwice swoje pod Czesme, zkąd popłynęła ku Dardanelom. Francuzki admirał postępował tuż za nią.

Według doniesień z Alexandryi, daty 20 października, wice-król popłynął na żelaznym statku parowym do Wyższego Egiptu gdzie przez trzy tygodnie bawić zamyśla. Mówią, że w Abissynii zrobiono powstanie, dla poskromienia którego wysłano zaraz dwa pułki i to było przyczyną podróży wice-króla.

Doniesienia z Arabii są również dla wice-króla egipskiego niepomyślne. Jak tylko nadbiegli z tamtąd gońcy, Ibrahim pasza chociaż słaby, postanowił wracać niebawnie do Syryi, w którymto celu udał się do Alexandryi gdzie chce wsiąść na okręt.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do 3 Grudnia.

Żurowska ob., Jurkiewiczowa ob., Łopuszeński Jan, Rachyńska ob., Służewski Michał. z Galicyi; — Szembo Karol, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Arkuszewski Józef, do Polski; — Jaworznicki Xawery, Łopuszeński Jan, do Galicyi.